

Michał Cebula

Klasa na talerzu? Ruchliwość społeczna, kapitał społeczny a praktyki współbiednictwa¹

Class on the plate? Social mobility, social capital, and practices of commensality

The aim of this paper is to assess the importance of class differences in contemporary Poland by studying the effect of social position and mobility on the commensal practices. For this purpose, the author applies Pierre Bourdieu's multidimensional class model and argues that class effect may be disaggregated into three components: cultural, economic and social capital. Using data from a survey conducted in 2017, he finds support for three hypotheses. First, commensality is more typical for people with higher endowments of economic and cultural capital, but is not related to educational mobility/immobility. Second, commensality is correlated with social capital and social networks and thus potentially conducive to social advantages. Third, commensality goes together with culinary openness and cosmopolitan taste that foster it. Contrary to the thesis of class dissolution, class differences are still operative in contemporary societies.

DOI	https://doi.org/10.31268/StudiaBAS.2020.11
Słowa kluczowe	kapitał społeczny, klasa społeczna, ruchliwość społeczna, struktura społeczna w Polsce, współbiednictwo
Keywords	social capital, social class, social mobility, social structure in Poland, commensality
O autorze	doktor nauk humanistycznych w zakresie socjologii, adiunkt, Instytut Socjologii, Uniwersytet Wrocławski • ✉ michal.cebula@uwr.edu.pl • ORCID 0000-0001-6086-2233

Wstęp

Sednem analizy klasowej jest opisywanie i wyjaśnianie relacji pomiędzy: lokacjami w układach stosunków społecznych (głównie ekonomicznych) lub/i w systemach hierarchicznych, procesami, dzięki którym jednostki lub ich grupy są dystrybuowane między te pozycje, oraz konsekwencjami dla ich szans życiowych, tożsamości, które przyjmują, oraz wartości i interesów, którym się oddają². Identyfikując relacje i położenia agentów w strukturze, można opisywać i wyjaśniać ich działania, w tym te związane z uczestnictwem w kulturze i wyborami stylów życia. Choć założenia te były szeroko akceptowane, to dziś nie brakuje głosów osób powątpiewających w ważność klas jako kategorii opisu współczesności³.

Celem artykułu jest ocena tego, na ile różnice klasowe pozwalają wyjaśnić zróżnicowania kulturowe w Polsce. Zadanie to jest tym trudniejsze, ponieważ wśród badaczy nie ma zgody co do sposobu

1 Artykuł przygotowano na podstawie projektu badawczego finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki (UMO-2016/21/D/HS6/02424).

2 J.H. Goldthorpe, G. Marshall, *The Promising Future of Class Analysis: A Response to Recent Critiques*, „Sociology” 1992, vol. 26, no. 4, s. 382.

3 J. Pakulski, M. Waters, *The Reshaping and Dissolution of Social Class in Advanced Society*, „Theory and Society” 1996, vol. 25, no. 5, s. 667–691.

definiowania klas oraz co do ujęcia teoretycznego, w ramach którego powinny być one rozpatrywane⁴. Autor niniejszego tekstu opowiada się za użytecznością wielowymiarowego ujęcia klas, którego podstawą jest dorobek badawczy Pierre'a Bourdieu. Według tego badacza struktura klasowa jest wielowymiarową przestrzenią pozycji ufundowaną na dystrybucji różnych form kapitału (nie tylko ekonomicznego), a klasy manifestują się zarówno w płaszczyźnie materialnej, jak i w płaszczyznach symbolicznej i kulturowej, w postaci gustów, percepcji, dyspozycji, praktyk życia codziennego⁵.

Przedmiotem prowadzonych rozważań są praktyki współbiednictwa, tj. wspólnego spożywania posiłków, o których zakłada się, że są związane z pozycją społeczną i sieciami relacji. Dla Maxa Webera komensalizm, obok *conubium* (wzorów zawierania małżeństw) oraz specyficznych sposobów życia, jest jednym ze środków przejawiania się granic społecznych⁶. Podejmując ten wątek i przyjmując dezagregatywne rozumienie pozycji społecznej, autor niniejszego artykułu analizuje, jak kapitał ekonomiczny, kapitał kulturowy oraz kapitał społeczny oddziałują na skłonność do „jadania razem z innymi”. Temat ten nie został do tej pory szczegółowo omówiony w odniesieniu do polskich realiów⁷. Podobnie niewiele miejsca poświęcano kulturowym konsekwencjom ruchliwości społecznej oraz roli kapitału i sieci społecznych w różnicowaniu wzorów zachowań oraz preferencji. Dzięki podjęciu tych nowych wątków artykuł ten przyczynia się do pogłębienia wiedzy o klasowych korelatach stylu życia – i to w czasach, w których klasy nie są ważnym komponentem społecznych tożsamości czy politycznych podziałów.

Warianty analizy klasowej

W tradycyjnym ujęciu (marksowsko-weberowskim) klasy to wielkie zbiorowości ludzi różniących się faktycznym zakresem kontroli i władzy nad społecznie produktywnymi zasobami (w postaci narzędzi, maszyn, surowców, umiejętności itp.), wytwarzającymi swoiste relacje między ludźmi oraz kreującymi zróżnicowane możliwości realizacji własnych interesów i działań (takich jak zdobywanie dochodu, sprawowanie władzy, awans, styl życia itp.)⁸. Kryteriami przynależności klasowej są tutaj m.in.: własność czynników produkcji, kwalifikacje zawodowe, miejsce w społecznej organizacji pracy. Klasy są jednak czymś więcej niż tylko kategoriami nominalnymi (taksonomicznymi), mają bowiem swój społeczny wyraz w postaci autentycznego podobieństwa sytuacji życiowej, szans i interesów, które mogą rzutować na świadomość, działania i być źródłem konfliktów⁹.

4 E.O. Wright, *Class [w:] International Encyclopedia of Economic Sociology*, red. J. Beckert, M. Zafirovski, Routledge, Abingdon–New York 2006, s. 62.

5 P. Bourdieu, *What Makes a Social Class? On The Theoretical and Practical Existence of Groups*, „Berkeley Journal of Sociology” 1987, vol. 32, s. 1–17.

6 M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo: zarys socjologii rozumiejącej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 232, 676.

7 Por. M. Skowrońska, *Dynamika i zróżnicowanie praktyk przyjmowania gości na przykładzie poznańskiej klasy średniej*, „Miscellanea Anthropologica et Sociologica” 2018, t. 19, nr 4, s. 11–32, <https://doi.org/10.26881/maes.2018.4.01>.

8 E.O. Wright, *op. cit.*, s. 63; K. Janicka, K.M. Słomczyński, *Struktura społeczna w Polsce: klasowy wymiar nierówności*, „Przegląd Socjologiczny” 2014, t. 63, nr 2, s. 56.

9 J. Pakulski, M. Waters, *op. cit.*, s. 670.

Z czasem tak pojmowane klasy stały się przedmiotem licznych kontrowersji i polemik (zarówno wewnętrznych, jak i spoza teorii klasowych), których istota sprowadzała się do pytania: czy klasy nadal istnieją (a jeśli tak, to w jakiej postaci i z jaką mocą wyjaśniającą)? Zwolennicy tezy mówiącej o ich końcu, która pojawiła się na początku lat 90. XX w., kwestionowali centralną rolę podziałów klasowych w organizowaniu społecznych zbiorowości, powątpiewali w ich przyczynowy charakter (zwłaszcza jeśli chodzi o kształtowanie świadomości, postaw politycznych, stylów życia i wartości), a nawet podważali strukturotwórczą rolę rynku i własności w definiowaniu szans życiowych ludzi. Klasy jako wspólnoty kulturowe i polityczne, złączone podobieństwem wartości, języka, praktyk, zwyczajów, wzorów konsumpcji czy tożsamości politycznych, należą już do przeszłości. Wyłonienie się i rozwój kultury postmodernistycznej, z jej właściwościami znoszenia tradycyjnych podziałów na to, co wysokie, elitarne, oraz to, co niskie, popularne, mieszanina stylów i mód, kontestowania hierarchii, w połączeniu z umasowieniem konsumpcji i wyłanianiem się nowych form wspólnotowości (subkultury stylu) lub indywidualizacją skutecznie naruszają klasowe wzory życia. Tradycyjny spłot między pozycją ekonomiczną, społeczną identyfikacją, postawami politycznymi i politycznym aktywizmem zostaje rozerwany. Miejsce klasowych afiliacji politycznych zajmują nowe tożsamości, formowane wokół takich uniwersalistycznych kwestii, jak: ochrona środowiska, prawa człowieka, klimat, zdrowie, energia nuklearna. Wraz z nimi zanika klasowy język debaty, a podziały socjopolityczne przestają się odnosić do ekonomicznie definiowanych interesów ludzi¹⁰.

Wszystko to stawiało pod znakiem zapytania przydatność klas w analizie zjawisk społecznych. Badacze, poszukując dróg wyjścia z tego kryzysu, zwrócili się w stronę nowych ujęć, które w większej mierze uwzględniały „płynny” charakter różnicowań społecznych oraz lepiej opisywały kulturowy i symboliczny aspekt klas¹¹. Impulsem do zmiany stała się teoria P. Bourdieu¹². Można ją określić jako jednocześnie relacyjną, agonistyczną i syntetyczną¹³. Cechą społeczeństw klasowych jest istnienie relacji pomiędzy posiadanymi zasobami (kapitałami), wyznaczającymi miejsce w strukturze klasowej, a przyjmowanymi za oczywiste sposobami postrzegania, myślenia i reagowania w świecie (dyspozycjami tzw. habitusu). Wspomniany badacz zrywa z wąskoekonomicznym ujęciem klas, dostrzegając konstytutywną dla relacji klasowych rolę kultury i struktur symbolicznych. Klasowość jest nie tylko „miejscem w stosunkach zatrudnienia” czy pozycją na rynku, lecz także kategorią wcieloną w umysł i praktykę (np. w postaci odrębnych stylów życia i sposobów myślenia).

Ujęcie klas przedstawione przez P. Bourdieu ucieleśnia jego relacyjne pojmowanie życia społecznego. Obiektem analizy są nie całości społeczne (jednostki i grupy), lecz relacje materialne i symboliczne między nimi. Relacje te występują w dwóch głównych postaciach: a) urzeczowionej, jako zestaw obiektywnych pozycji, które zajmują jednostki w przestrzeni społecznej

10 *Ibidem*, s. 671–683.

11 M. Cebula, *Analiza klasowa na rozdrożu? W stronę kulturowej koncepcji klas P. Bourdieu*, „Studia Socjologiczne” 2017, nr 3, s. 33–69.

12 P. Bourdieu, *Dystynkcja: społeczna krytyka władzy sądzienia*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005.

13 L. Wacquant, *Symbolic Power and Group-Making: On Pierre Bourdieu's Reframing of Class*, „Journal of Classical Sociology” 2013, vol. 13, no. 2, s. 274–291, <https://doi.org/10.1177/1468795X12468737>.

(tj. instytucje, „pola”), a które zewnętrznie ograniczają ich percepcję i działania; b) ucieleśnionej, jako schematy percepcji i oceniania (dyspozycje habitusu), poprzez które doświadczamy i aktywnie konstruujemy świat. W rezultacie można mówić o podwójnej naturze klas: istnieją one w postaci obiektywnej dystrybucji materialnych właściwości, a zarazem pod postacią mentalnych klasyfikacji i reprezentacji, wytwarzanych przez agentów na podstawie wiedzy praktycznej o dystrybucji tych właściwości, wcielanych w postaci stylów życia.

Pojmowanie klas jest w dużym stopniu agonistyczne, co oznacza, że walka i rywalizacja stoją w centrum myślenia o klasach, będąc jednocześnie źródłem kontynuacji i zmiany. Klasy wyłaniają się i trwają poprzez niekończące się zmagania, w których agenci – na wielu polach rzeczywistości – angażują się w nabywanie, kontrolę i kontestację różnych rodzajów władzy (kapitału). Walki te są zakotwiczone przez lokacje w przestrzeni społecznej i mają miejsce: a) w codziennej praktyce i ocenach (np. sędach smaków, wyborach i odrzuceniach stylów życia); b) na wyspecjalizowanych polach produkcji kulturowej (takich jak sztuka, nauka, religia, media itp.), w których wytwarza się i dystrybuje autorytatywne reprezentacje świata społecznego; c) w sferze publicznej (na przecięciu pola politycznego i biurokratycznego), stanowiącej „centralny bank władzy symbolicznej”. Te wielopoziomowe walki, zagnieżdżone jedne w drugich, określają, jakie właściwości konstytuują kapitał, jaka jest relatywna wartość zasobów i jak kształtuje się „stopa wymiany” między kapitałem ekonomicznym a kulturowym.

W koncepcji klas P. Bourdieu splatają się różne tradycje badania zróżnicowań: zachowane jest marksowskie podejście ugruntowywania klas w materialnych relacjach, ale łączy się je z nauką Émila Durkheima o wyobrażeniach zbiorowych oraz weberowskim naciskiem na autonomię form kulturowych i potęgę statusu. Jednocześnie unieważnia się odwieczne opozycje między obiektywistycznymi a subiektywistycznymi koncepcjami klas: klasą jako obiektem świata zewnętrznego a kategorią nominalną – heurystycznym narzędziem pracy socjologa¹⁴.

W rezultacie, bazując na ustaleniach P. Bourdieu, można przyjąć co najmniej pięć sposobów ujmowania klas czy też pięć wzajemnie splecionych przejawów ich manifestowania się: a) jako podziały dystrybucyjne; b) jako habitus (doświadczenia, dyspozycje, sposoby życia); c) jako granice symboliczne; d) jako świadomość i tożsamość; e) jako struktury symbolicznej dominacji¹⁵. W miejsce predefiniowanego zestawu „gotowych” klas P. Bourdieu proponuje wielowymiarową przestrzeń pozycji, wyrosłą z dystrybucji i relacji pomiędzy różnymi formami kapitału (ekonomicznego, kulturowego oraz społecznego). Klasy stanowią tutaj „zagęszczenia” w przestrzeni, której wymiary opisują główne osie różnicowania jednostek, tj. według ogólnej wielkości kapitału, jego kompozycji (tj. przewagi zasobów ekonomicznych bądź kulturowych) oraz trajektorii (czyli sposobu osiągnięcia pozycji)¹⁶. Podstawowe opozycje w dostępie do form kapitału (np. pieniądza, edukacji, kontaktów społecznych) stanowią z kolei matrycę dla symbolicznego uniwersum postaw politycznych i etycznych, konsumpcji, gustu, stylów życia. Czyn-

14 *Ibidem*, s. 276–277.

15 S.T. Faber, A. Prieur, L. Rosenlund, J. Skjøtt-Larsen, *Five Ways to Apprehend Classes [w:] Empirical Investigations of Social Space*, red. J. Blasius, F. Lebaron, B. Le Roux, A. Schmitz, Springer, Switzerland 2019, s. 99–114, https://doi.org/10.1007/978-3-030-15387-8_7.

16 P. Bourdieu, *What Makes, op. cit.*, s. 4.

nikiem pośredniczącym jest habitus, rozumiany jako zestaw dyspozycji do działania, myślenia i oceniania, tj. swoisty kompas wyposażający jednostkę w zdolność nawigowania w świecie społecznym w oparciu o przeszłe doświadczenia. Habitus wytwarza poczucie przynależności do określonego świata oraz poczucie obcości wobec innych światów. Jest ustrukturyzowany przez obiektywne warunki życia, a jednocześnie strukturyzuje praktyki i preferencje w różnych sferach rzeczywistości. To, jakie gazety czytamy, co nam się podoba w telewizji, jak przyjmujemy gości, jest naznaczone klasowym habitusem. Sprawia on, że to, co wydaje się osobistym wyborem, ma wymiar społeczny, jest podzielane przez podobnych do nas. Jednocześnie wybory stylów życia i preferencje są nasycone symbolicznymi znaczeniami, stają się częścią indywidualnych tożsamości i komunikują innym to, kim jesteśmy i „jak” jesteśmy oraz kim nie jesteśmy i „jak” nie jesteśmy.

Klasy to także granice symboliczne. Te ostatnie odnoszą się do konceptualnych dystynkcji dokonywanych przez aktorów społecznych, aby kategoryzować ludzi, praktyki, gusty, postawy i zwyczaje dnia codziennego¹⁷. Umożliwiają one definiowanie własnego miejsca w świecie i miejsca innych, a tym samym odnajdywanie podobnych do siebie oraz dystansowanie się od innych, uznanych za obcych (moralnie i kulturowo). Powinowactwo stylu i myśli jest podstawą realnych więzi społecznych i wykluczeń, czynnikiem budowania społecznych podziałów, niekoniecznie wprost pojmowanych jako klasowe.

Dopiero w określonych okolicznościach i za cenę pracy politycznej klasy jako miejsce w przestrzeni społecznej mogą przemieniać się w grupy wyposażone w jawną świadomość i tożsamość klasową (w marksowskim sensie). W dzisiejszej rzeczywistości klasowe autodefinicje nie są, jak wskazują badania, centralnym punktem narracji o życiu własnym i innych, co nie musi podważać faktu, iż klasy „istnieją” (w swojej ukrytej postaci).

W końcu za sprawą P. Bourdieu na klasy można spojrzeć jako na struktury symbolicznej dominacji. Ci, którzy są uprzywilejowani w dostępie do zasobów, posiadają przeważnie władzę definiowania własnego gustu i wiedzy jako prawomocnych, a gustu innych – jako poślednich form kultury. Mogą nawet – za cenę pracy nad granicami schematów percepcji, ocen i reprezentacji – uzyskiwać przyzwolenie dla swoich sądów od grup zmarginalizowanych. Przykłady takich ocen spotykamy m.in. w dziedzinie muzyki, sztuk plastycznych, telewizji, żywności i jedzenia¹⁸.

Klasy, mobilność a praktyki współbiednictwa

Do przetestowania wielowymiarowego ujęcia klas (szczególnie w aspekcie klasy jako podziałów dystrybucyjnych oraz habitusu) posłuży przykład praktyk współbiednictwa (komensalizmu). Pytanie badawcze brzmi: czy i w jakim stopniu społeczny aspekt posiłków (tj. zapraszanie gości do siebie na posiłek, bycie zapraszonym przez innych oraz umawianie się na posiłki w barach i restauracjach) wpisuje się w porządek klasowy w Polsce ujmowany strukturalnie (tj. z punktu widzenia różnych typów kapitału) i dynamicznie (z punktu widzenia zmiany lub dziedziczenia

17 V. Jarness, *Cultural vs Economic Capital: Symbolic Boundaries within the Middle Class*, „Sociology” 2015, vol. 51, no. 2, s. 357–373, <https://doi.org/10.1177%2F0038038515596909>.

18 S.T. Faber, A. Prieur, L. Rosenlund, J. Skjøtt-Larsen, *op. cit.*, s. 102–113.

kapitału)? Od M. Webera pochodzi obserwacja, iż bliskie związki wyrażane przez „wspólnotę stołu” i wzory zawierania małżeństw (*conubium*) są, obok sposobów/stylów życia, jednym ze sposobów manifestowania się granic społecznych¹⁹.

Badania nad komensalizmem ściśle wiążą się z badaniami nad wzorami jedzenia²⁰. Dzielenie się pożywieniem zaspokaja potrzeby interakcji, towarzyskości, ustanawia i wzmacnia relacje społeczne, kreuje dystanse i wykluczenia. To, kto, gdzie i kiedy uczestniczy w posiłku, pomaga stworzyć granice gospodarstwa domowego, wzory przyjaźni, gradacje pokrewieństwa. Te wzory różnią się pomiędzy zbiorowościami i pomagają zdefiniować granice klas, a także granice etniczne, religijne, wiekowe, płciowe²¹. Wspólne posiłki są również kluczowym elementem procesu transmisji kultury (norm, umiejętności społecznych, etyki, stylu życia, reguł kooperacji) czy też dostępu do zasobów. W aspekcie rytualnym stanowią środek włączania jednostki w zbiorowość – wspólnotę polityczną, religijną czy narodową²².

W dotychczasowych analizach przeważała perspektywa „rodziny” jako podstawowej jednostki komensalicznej, mniej natomiast miejsca poświęcano formom pozarodzinnym. Zasadniczym problemem badawczym było określenie, czy praktyki jedzeniowe przyczyniają się (lub nie) do „wytwarzania” wspólnotowości, szczególnie w kontekście prognozowanego zaniku kolektywnych form życia, rosnącej indywidualizacji i tendencji wykorzeniających, które są charakterystyczne dla nowoczesności, np. presji ze strony świata pracy, rynku (z jego naciskiem na prywatyzację decyzji) czy też dyskursu medycznego (stawiającego problem odżywiania jako problem jednostkowy)²³. Wyniki prowadzonych badań pokazują, iż socjalizacyjna funkcja posiłków nie zanika i jest realizowana, ilekroć nadarza się ku temu okazja, a jakkolwiek spadek częstotliwości jadań razem nie wynika ze zmiany preferencji, a raczej z okoliczności i presji zewnętrznych (np. trudności zsynchronizowania planów dnia osób należących do gospodarstwa)²⁴.

Słonność do jadań razem i charakter wspólnych posiłków mogą być oznaką klasowych wartości i dyspozycji. Wskazuje się, że praktyką klasy średniej jest zapraszanie gości na wspólne zjedzenie posiłku, będącego okazją do autoprezentacji, podczas gdy w środowisku robotniczym jest to praktykowane niezwykle rzadko²⁵. Co więcej, szczególny status przypisywany posiłkom rodzinnym w klasach uprzywilejowanych może wynikać z lepszego rozpoznania korzyści, które z nich płyną. Zauważa się, że rodzinne jadań stanowi pas transmisyjny dla wartości i kapitału kulturowego, oferuje czas na „odprawę” z dzieckiem, sprzyja wprowadzaniu właściwych reguł odżywiania. Jednocześnie klasa pracująca z powodu ograniczeń czasowych i finansowych, mniejszej

19 M. Weber, *op. cit.*, s. 676.

20 Por. H. Domański, Z. Karpiński, D. Przybysz, J. Straczuk, *Wzory jedzenia a struktura społeczna*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2015.

21 J. Sobal, M.K. Nelson, *Commensal Eating Patterns: A Community Study*, „Appetite” 2003, vol. 41, s. 181–190, [https://doi.org/10.1016/S0195-6663\(03\)00078-3](https://doi.org/10.1016/S0195-6663(03)00078-3).

22 C. Fischler, *Commensality, Society and Culture*, „Social Science Information” 2011, vol. 50, no. 3–4, s. 528–548, <https://doi.org/10.1177%2F0539018411413963>.

23 *Ibidem*, s. 529, 531.

24 L. Yates, A. Warde, *Eating Together and Eating Alone: Meal Arrangements in British Households*, „The British Journal of Sociology” 2017, vol. 68, no. 1, s. 111–112, <https://doi.org/10.1111/1468-4446.12231>.

25 M. Skowrońska, *op. cit.*, s. 16.

świadości zdrowotnej oraz odmiennych praktyk wychowawczych może pozostawiać większą swobodę i uznaniowość, jeśli chodzi o miejsce, czas oraz składniki codziennych posiłków²⁶. Należy jednak pamiętać, że cechą identyfikowaną jako dyspozycja klasy ludowej w Polsce był familiaryzm, którego przejawem mogą być właśnie różne formy wspólnego biesiadowania²⁷. Rezultaty prowadzonych badań są pod tym względem niejednoznaczne. Pokazują, że – z jednej strony – w Wielkiej Brytanii częstotliwość oraz czas trwania posiłków rodzinnych stanowią dodatnią funkcją pozycji klasowej (przynależności do klasy wyższych kierowników i specjalistów)²⁸, z drugiej – w Chile komensalizm rodzinny jest raczej domeną klasy pracującej²⁹. Niewykluczone, że mamy tutaj do czynienia z różnicami międzykulturowymi. Dowodzą, iż w przypadku chilijskim klasa usługowa jest bardziej zestrojona z procesami destrukuralizacji jedzenia niż klasa robotnicza (np. częściej jada poza domem) oraz w większej mierze dywersyfikuje swoje kręgi komensaliczne (częściej jada z przyjaciółmi). Jej styl życia ma ponadto bardziej otwarty, „publiczny” charakter – inaczej niż w przypadku klasy robotniczej, zorientowanej na sferę prywatną i bliskie związki.

Dalsza część niniejszego artykułu koncentruje się wokół trzech hipotez badawczych. Według pierwszej komensalizm (w zdefiniowanej tutaj postaci) jest praktyką klasową, typową przede wszystkim dla jednostek lepiej wyposażonych w zasoby kapitału oraz dziedziczących wyższą pozycję. Na taki charakter zależności wskazują wyniki badań zespołu Henryka Domańskiego prowadzonych w 2013 r. nad wzorami jedzenia w Polsce³⁰. Klasowy wymiar tych praktyk może wynikać z różnic – z jednej strony – w zasobach pieniężnych (szczególnie odwiedzanie restauracji), z drugiej – w umiejętnościach rozpoznawania symbolicznych i dystynktywnych aspektów jedzenia i gościnności.

Nowym zagadnieniem podejmowanym w niniejszym artykule jest to, jak mobilność społeczna (a ściślej edukacyjna) przekłada się na zjawisko współbiesiadnictwa. Od czasów Pitirima Sorokina³¹ zainteresowanie kulturowymi i psychologicznymi konsekwencjami przemieszczeń jednostek w strukturze społecznej jest stałym punktem agendy badań socjologicznych, przy czym – jak ujmuje to H. Domański – *przekonująca siła hipotez pozostaje w dysproporcji do treści ustaleń*³². Ruchliwość społeczna (w górę lub w dół) implikuje przebywanie w różnych kontekstach socjalizacyjnych (podleganie różnym, niekiedy sprzecznym, normom i oczekiwaniom), co stwarza dylemat dotyczący tego, które oddziaływania socjalizacyjne przeważają: te z pierwotnego środowiska czy też ze środowiska wtórnego?³³ W świetle teorii klas P. Bourdieu nabyte

26 E. Jarosz, *Class and Eating: Family Meals in Britain*, „Appetite” 2017, vol. 116, s. 527–528, <https://doi.org/10.1016/j.appet.2017.05.047>.

27 M. Gdula, M. Lewicki, P. Sadura, *Praktyki kulturowe klasy ludowej*, Instytut Studiów Zaawansowanych, Warszawa 2014.

28 E. Jarosz, *op. cit.*, s. 527–534.

29 V. Rivera, C. Giacomani, *Family Meals in Santiago de Chile: An Analysis of the Role of Family, Gender and Social Class in Commensality*, „Appetite” 2019, vol. 140, s. 197–205, <https://doi.org/10.1016/j.appet.2019.05.017>.

30 H. Domański, Z. Karpiński, D. Przybysz, J. Straczuk, *op. cit.*, s. 125–131, 144–147.

31 P. Sorokin, *Ruchliwość społeczna*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2009.

32 H. Domański, *Struktura społeczna*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2007, s. 231.

33 S. Daenekindt, H. Roose, *A Mis-en-scène of the Shattered Habitus: The Effect of Social Mobility on Aesthetic Dispositions Towards Films*, „European Sociological Review” 2013, vol. 29, no. 1, s. 48–59, <https://doi.org/10.1093/>

pierwotnie dyspozycje i zapatrywania moralne mogą utrudniać zmianę pozycji społecznej. Przemieszczając się w przestrzeni społecznej, ryzykuje się konfliktem między kulturą nabytą a kulturą środowiska docelowego. W związku z tym testem na siłę granic klasowych byłoby sprawdzenie, na ile pochodzenie społeczne wywiera wpływ na osoby mobilne. Jeśli bowiem jednostki przemieszczające się w strukturze (np. awansujące) różnią się od osób „zasiedziały” w klasie uprzywilejowanej, oznacza to, iż formalne osiągnięcie pozycji napotyka barierę w postaci przyswajania właściwych zachowań i nawyków.

Druga z hipotez mówi, iż praktyki współbiednictwa są powiązane z kapitałem społecznym i sieciami relacji w ten sposób, że są ich funkcją oraz że same zwrótnie przyczyniają się do budowania i podtrzymywania relacji o potencjalnie produktywnym charakterze. Dla P. Bourdieu, ale także dla innych badaczy kapitał społeczny to *suma rzeczywistych i potencjalnych zasobów, które są związane z posiadaniem trwałych sieci bardziej lub mniej zinstytucjonalizowanych związków obopólnej znajomości i uznania*³⁴. Mówiąc inaczej: poprzez relacje społeczne lub sieci w ogólności aktor może „pożyczać” lub przechwytywać zasoby innych aktorów (np. ekonomiczne, kulturowe) i wykorzystywać je dla zachowania lub polepszenia własnej pozycji (osiągania celów). Takie zasoby i relacje ułatwiają przepływ informacji, wywieranie wpływu, udzielanie referencji czy potwierdzanie tożsamości³⁵. „Okazje jedzeniowe” wydają się doskonałym obszarem pielęgnowania stosunków społecznych w ich funkcjach autotelicznych i instrumentalnych.

Reprodukcja kapitału społecznego wymaga zarazem podejmowania nieustannych wysiłków towarzyskich i cykli wymian rewerencji, a to oznacza potrzebę inwestowania w symboliczne i materialne środki podtrzymywania tych relacji (np. sztuka konwersacji, wspólne zainteresowania i zajęcia). Dziedzina kulinariów jako obszar intensywnej stylizacji życia, modnych dyskursów i symbolicznych wymian stanowi atrakcyjne pole do autoprezentacji i budowania towarzyskiego potencjału. Trzecia z hipotez stanowi więc, że skłonność do komensalizmu jest tym większa, im bardziej kosmopolityczny i „wszystkożerny gust” kulinarny przejawiają badani (tj. gust kojarzony z wyższym statusem i wyrafinowaniem)³⁶.

Dane i wskaźniki

Podstawą dalszych analiz będą wyniki sondażu zrealizowanego w 2017 r. na reprezentatywnej próbie ($N = 1010$) mieszkańców Wrocławia w wieku od 18 do 75 lat³⁷. Dane zgromadzono z wykorzystaniem techniki bezpośrednich indywidualnych wywiadów wspomaganym komputerowo

esr/jcr038; H. Domański, Z. Karpiński, *Intergenerational Mobility and Omnivorism in Eating*, „Appetite” 2018, vol. 121, s. 83–92, <https://doi.org/10.1016/j.appet.2017.10.030>.

34 P. Bourdieu, *The Forms of Capital* [w:] *Education: Culture, Economy, Society*, red. A.H. Halsey, H. Lauder, P. Brown, A.S. Wells, Oxford University Press, Oxford 1997, s. 51.

35 N. Lin, B.H. Erickson, *Theory, Measurement, and the Research Enterprise on Social Capital* [w:] *Social Capital: An International Research Program*, red. N. Lin, B.H. Erickson, Oxford University Press, Oxford–New York 2008, s. 4.

36 H. Domański, Z. Karpiński, *op. cit.*, s. 83–92.

37 Sondaż był częścią projektu badawczego „Struktura społeczna, sieci społeczne a gust i praktyki konsumpcyjne”, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki (nr 2016/21/D/HS6/02424).

(CAPI). W kwestionariuszu poruszano zagadnienia stylu życia (praktyk i gustów) w różnych obszarach konsumpcji i uczestnictwa w kulturze (w tym żywności i żywienia), gromadząc jednocześnie bogaty zestaw zmiennych dotyczących pozycji społecznej (dostępu do zasobów) oraz kapitału i sieci powiązań. Zjawiskiem wyjaśnianym są praktyki współbiednictwa, zoperacjonalizowane jako częstotliwość angażowania się w następujące aktywności: a) zapraszanie gości do siebie do domu, gdzie serwowany jest jakiś posiłek; b) bycie zapraszonym przez kogoś do domu, gdzie serwowany jest jakiś posiłek; c) umawianie się z przyjaciółmi, rodziną poza domem: w restauracji, barze itp., gdzie spożywany jest jakiś posiłek³⁸. Analiza głównych składowych ujawniła korelację pomiędzy zmiennymi i pozwoliła utworzyć jednowymiarową skalę komensalizmu³⁹.

Skala ta była następnie konfrontowana ze zmiennymi wyjaśniającymi, wśród których kluczowe były mobilność edukacyjna, zasoby ekonomiczne oraz kapitał społeczny. Mobilność społeczną mierzono, zestawiając poziom wykształcenia respondenta z wykształceniem rodziców (kapitałem rodzinnym, traktowanym jako jedna zmienna⁴⁰). W tym celu obie zmienne zestandaryzowano, a następnie podzielono według wartości przeciętnej. Nowo utworzone zmienne skrzyżowano w tabeli i w wyniku tego otrzymano cztery kategorie badanych: a) „dziedziców”, tj. osoby osiągające ponadprzeciętne wykształcenie tak samo jak ich rodzice; b) „zdegradowanych”, tj. uzyskujących relatywnie mniejszy kapitał kulturowy niż rodzice; c) „awansujących” (kulturowo); d) dziedziczących „niski kapitał”⁴¹. Warto zauważyć, iż mobilność jest tu rozpatrywana w kategoriach relatywnych, tj. przy wzięciu pod uwagę rozkładów wykształcenia w pokoleniu rodziców i ich dzieci. Niedokonywanie pomiaru mobilności w kategoriach pozycji zawodowej⁴², choć było podyktowane dostępnymi danymi, ma także swoje uzasadnienie empiryczne. Badania dowodzą, że wykształcenie jest jednym z głównych predyktorów praktyk kulturowych, obok dochodu czy wieku⁴³.

Zasoby ekonomiczne szacowano ważonym indeksem wyposażenia gospodarstwa w 11 dóbr trwałego użytku (m.in. zmywarkę do naczyń, smartfon, przenośny komputer, sprzęt sportowy, ekspres ciśnieniowy do kawy, samochód). Nowym w stosunku do dotychczasowych badań nad klasowym stylem życia w Polsce jest uwzględnienie roli kapitału społecznego jako niezależnego wymiaru społecznej strukturalizacji⁴⁴. Zgodnie z przyjętym rozumieniem kapitał ten odnosi się do „zasobów osadzonych w relacjach i sieciach społecznych”, dostępnych poprzez

38 Odpowiedzi mierzono na skali 5-punktowej, gdzie 1 – oznaczało *prawie wcale lub wcale*, a 5 – *raz w tygodniu lub częściej*.

39 Nowa składowa wyjaśniała łącznie 60,3% wariacji wejściowego zbioru danych. Największy ładunek czynnikowy otrzymała zmienna *bycie zapraszonym przez kogoś do domu...* (0,850), a następnie w kolejności były zmienne: *zapraszanie innych do siebie do domu...* (0,840) oraz *umawianie się z innymi w restauracjach, barach...* (0,615). Dane nadawały się do analizy, o czym świadczą statystyki: KMO = 0,595; test sferyczności Bartletta (istotny statystycznie przy $p < 0,001$).

40 Kapitał rodzinny wyliczono na bazie analizy głównych składowych, jest on liniową kombinacją wykształcenia ojca i matki.

41 Z analiz wykluczono osoby studiujące, ze względu na niezakończenie edukacji.

42 Por. H. Domański, Z. Karpiński, *op. cit.*, s. 85–86.

43 S. Daenekindt, H. Roose, *op. cit.*, s. 53.

44 Por. M. Savage *et al.*, *A New Model of Social Class? Findings from the BBC's Great British Class Survey Experiment*, „Sociology” 2013, vol. 47, no. 2, s. 219–250, <https://doi.org/10.1177/0038038513481128>.

bezpośrednie i pośrednie więzi⁴⁵. W jego pomiarze wykorzystano dwa standardowe (zaadaptowane do warunków badania) narzędzia – generator pozycji (GP) i generator zasobów (GZ)⁴⁶. Pierwszy z nich opisuje kapitał jako połączenia jednostki z osobami zajmującymi różnorodne pozycje społeczne (zawodowe) – zgodnie z założeniem, iż te ostatnie są „skupiskami” zasobów. W kwestionariuszu pytano respondentów o znajomość z kimś, kto wykonuje zawód prawnika, lekarza, pracownika naukowego itp. (łącznie 14 pozycji⁴⁷). Liczba pozytywnych odpowiedzi była miarą wielkości kapitału. Dodatkowo dla każdego respondenta policzono zakres kontaktów jako różnicę pomiędzy zawodem o najwyższym prestiżu a zawodem, z którym wiąże się najmniejsze uznanie (według standardowej skali prestiżu)⁴⁸. Wskaźnik ten można interpretować jako miarę zróżnicowania sieci.

Generator zasobów, w odróżnieniu od nieco abstrakcyjnego generatora pozycji, wprost identyfikuje dostęp jednostki do konkretnych „świadczeń” czy „usług” (nieodpłatnie) dostarczanych przez osoby w sieciach społecznych. Z racji tematyki badawczej zastosowane narzędzie dotyczyło przede wszystkim kontaktów z osobami mającymi wpływ na styl życia i uczestnictwo w kulturze respondenta. W kwestionariuszu pytano, czy *wśród członków Pana(i) rodziny lub przyjaciół, znajomych są np.: a) osoby, które są źródłem informacji, jak można ciekawie spędzić czas, co zobaczyć, gdzie wyjechać; b) osoby, dzięki którym próbuje Pan(i) nowych rzeczy: np. nowych potraw, hobby, sportu itp.; c) osoby, dzięki którym można spędzić aktywnie czas poza domem?* W sumie wykorzystano siedem pozycji generatora, które tworzyły jeden, spójny wymiar⁴⁹.

W analizie uwzględniono także szereg zmiennych kontrolnych, takich jak: wiek, posiadanie potomstwa czy częstotliwość kontaktów z rodziną (bliższą i dalszą) oraz znajomymi i przyjaciółmi⁵⁰.

Rezultaty

Dla oszacowania czynników warunkujących praktyki współbiednictwa posłużono się modelami regresji liniowej (tabela 1). Pozwalają one pokazać wkład poszczególnych zestawów zmiennych niezależnych i kontrolnych oraz relacje między nimi w wyjaśnienie interesującej nas tutaj praktyki.

45 N. Lin, B.H. Erickson, *op. cit.*, s. 4.

46 *Ibidem*, s. 8–16.

47 Pozostałe pozycje na liście to: nauczyciel, informatyk, przedsiębiorca (inny niż pracodawca), lokalny polityk, dziennikarz, mechanik, księgowy/a, artysta/aktor/muzyk, kasjer/sprzedawca, pielęgniarka/pielęgniarsz, pracownik budowlany.

48 H. Domański, Z. Sawiński, K.M. Słomczyński, *Nowa klasyfikacja i skale zawodów. Socjologiczne wskaźniki pozycji społecznej w Polsce*, Wydawnictwo IFIS PAN, Warszawa 2007.

49 Pozostałe pozycje odnosiły się do dostępu do informacji o nowych technologiach, informacji kulturalnych, zawodowych oraz do ogólnych inspiracji w zakresie stylu życia. Wartości skali wyliczono na podstawie analizy głównych składowych.

50 Częstotliwość kontaktów towarzyskich z rodziną (z którą się nie mieszka) oraz z przyjaciółmi, znajomymi mierzono na skali od 1 do 6, gdzie 1 oznaczało *wcale*, a 6 – *raz na tydzień lub częściej*. Z kolei utrzymywanie kontaktów towarzyskich z dalszą rodziną (typu: *kuzyni, wujowie, ciocie itp.*) mierzono na skali 5-punktowej, gdzie 1 oznaczało *nie lub nie mam takiej rodziny*, a 5 – *tak, bardzo często*.

Tabela 1. Współbiednictwo a mobilność społeczna i sieci relacji (wyniki analizy regresji liniowej)¹

Zmienne (predyktory)	Model 1	Model 2	Model 3	Model 4	Model 5
(Stała)	– ***	– **	– **	–	–
Dziedzice	0,322***	0,237***	0,160***	0,119**	0,088*
Zdegradowani	0,170***	0,096*	0,066	0,055	0,049
Awansujący	0,173***	0,158***	0,113**	0,097**	0,084**
Niski kapitał	ref.	ref.	ref.	ref.	ref.
Stan posiadania gospodarstwa			0,249***	0,168***	0,172***
Wiek (w latach)		-0,218***	-0,166***	-0,130***	-0,107**
Bez dzieci		ref.	ref.	ref.	ref.
Jedno lub dwoje dzieci		-0,076*	-0,085*	-0,099**	-0,107**
Troje lub więcej dzieci		-0,052	-0,045	-0,036	-0,037
Liczba połączeń (GP)				0,098*	0,061
Zakres kontaktów (GP)				0,120**	0,108*
Częstotliwość spotkań towarzyskich z rodziną				0,105**	0,101**
Częstotliwość spotkań towarzyskich z przyjaciółmi, znajomymi				0,121***	0,089**
Intensywność kontaktów towarzyskich z dalszą rodziną				0,145***	0,084**
Dostęp do osób wpływających na styl życia (GZ)					0,208***
Skorygowane R ²	0,081	0,135	0,187	0,280	0,311

¹ Współczynniki standaryzowane beta

* $p < 0,05$, ** $p < 0,01$, *** $p < 0,001$

Źródło: na podstawie danych pochodzących z badań mieszkańców Wrocławia.

Modele 1 i 2 informują, że mobilność edukacyjna oraz cechy społeczno-demograficzne badanych (wiek, posiadanie potomstwa) są istotnymi i niezależnymi od siebie predyktorami komensalizmu, wyjaśniającymi łącznie 13,5% wariancji cechy. Można zauważyć, iż wpływ wieku oraz posiadanie jednego dziecka lub dwójki dzieci (ale nie więcej) mają negatywny wpływ na skłonność do angażowania się w praktyki komensaliczne; inaczej: osoby młodsze i bezdzielne częściej jadają posiłki z innymi (tzn. częściej zapraszają lub są zapraszane na wspólne „biesiadowanie”). Negatywny efekt posiadania potomstwa (zwłaszcza młodszego) można tłumaczyć obciążeniem obowiązkami rodzinnymi, które utrudniają pewne formy życia towarzyskiego. Z kolei niższy wiek to cecha sprzyjająca budowaniu relacji zapewne w związku z cechami stylu życia ludzi młodych (wspólne wypadki „na miasto”, chodzenie na imprezy, organizowanie do-

mówek itp.). Zgodnie z przewidywaniami zawartymi w pierwszej hipotezie osoby o wyższym kapitale kulturowym, a szczególnie dziedziczące pozycję społeczną (edukacyjną), w większym stopniu uczestniczyły w praktykach współbiesiadnictwa. Mogłoby to dowodzić słuszności przypuszczenia, że pochodzenie społeczne ma znaczenie w różnicowaniu praktyk klasowych oraz że brak wcześniej nabytych dyspozycji skutecznie utrudnia pełne zaadaptowanie się do nowo zajmowanych pozycji (świadczy o tym większy współczynnik beta przy zmiennej „dziedzicze” niż przy zmiennej „awansujący”). O tym, iż tak być nie musi, informuje nas jednak model 3 regresji, w którym uwzględniono stan majątkowy gospodarstwa. Włączenie tej zmiennej zredukowało wpływ sukcesji pozycji edukacyjnej i zmniejszyło dysproporcję pomiędzy kategorią „dziedziców” a „awansujących”. Mówiąc inaczej: szerszy komensalizm „dziedziców” ulega redukcji przy kontroli kapitału ekonomicznego. Nie można wykluczyć, iż kapitał ten także jest częściowo dziedziczony, a w związku z tym stanowi barierę na drodze do awansu kulturalnego. Niemniej jednak sama międzygeneracyjna reprodukcja wyższej pozycji edukacyjnej nie daje przewagi w zakresie praktyk komensalicznych (co pokazują także modele regresji o większej liczbie zmiennych kontrolnych, omówione w dalszej części artykułu). Niezależnie od wykształcenia rodziców to wykształcenie własne (status osiągnąony) odgrywa kluczową rolę.

Czy poza zasobami kulturowymi i ekonomicznymi dystrybucja kapitału społecznego także przekłada się na styl życia? Aby tego dowiedzieć, rozważymy dwa ostatnie modele regresji ujęte w tabeli 1. W modelu 4 uwzględniono zmienne sieciowe oraz kapitał społeczny mierzony za pomocą GP. Łatwo zauważyć, że większa częstotliwość kontaktów z rodziną oraz przyjaciółmi i znajomymi przekłada się – obok większej liczby i różnorodności połączeń w sieciach osobistych – na intensywniejsze zaangażowanie w praktyki współbiesiadnictwa. Logicznie rzecz biorąc, można stwierdzić, że bardziej rozległe i intensywniejsze kontakty zwiększają prawdopodobieństwo zaproszeń na okazje „jedzeniowe”. Co ważne, poza kontaktami także zasoby, które z nich wynikają, są powiązane ze współbiesiadnictwem (por. model 5). Może to sugerować, że komensalizm nie tylko spełnia funkcję czystej towarzyskości, ale również zawiera w sobie element „instrumentalności”, polegający na budowaniu relacji, które mogą generować społeczne przewagi, np. dostęp do informacji, kapitału kulturowego, przysług (zgodnie z hipotezą drugą). Włączenie w modelu 5 zmiennej „dostęp do osób wpływających na styl życia” znacząco zwiększyło zakres wyjaśnionej wariancji zmiennej zależnej (do 31,1%) i – co więcej – osłabiło lub zredukowało znaczenie innych predyktorów. Liczba połączeń w GP przestała być istotna statystycznie (co potwierdza przypuszczenie, że generator ten faktycznie „chwyta” dostęp do zasobów⁵¹), natomiast wpływ częstotliwości kontaktów z przyjaciółmi i znajomymi oraz dalszą rodziną uległ zmniejszeniu (co może wskazywać, iż kontakty takie stanowią pomost do innych zasobów – są mediatorami kapitału).

Realizowanie praktyk komensalicznych wymaga odpowiednich nakładów kapitału kulturowego w postaci gustu, znajomości potraw, dyspozycji kulinarnych itp. Zgodnie z hipotezą trzecią częstotliwość zapraszania gości, bycia zapraszanym i umawiania się na posiłek poza domem powinna iść w parze z otwarciem na to, co nowe i wyszukane w kuchni. O słuszności tego

51 N. Lin, B.H. Erickson, *op. cit.*, s. 8.

przypuszczenia świadczą dane zgromadzone w tabelach 2 i 3. W obu zmienna komensalizmu została podzielona na trzy kategorie⁵² i zestawiona z odpowiedziami na pytanie o preferowany rodzaj kuchni (potraw)⁵³ oraz skłonność do próbowania nowych dań (miara otwartości/„wszystkożerności”⁵⁴).

Tabela 2. Współbiednictwo a preferowany rodzaj kuchni (potraw)

Typ kuchni (potraw)	Współbiednictwo			
	niskie	średnie	wysokie	ogółem
Domowa*	83,7%	60%	53,6%	63,5%
Tradycyjna*	48,3%	44,2%	29,9%	43,5%
Nowoczesna*	6,4%	18,7%	20,6%	16,8%
Egzotyczna*	1,7%	6,8%	11,3%	6,4%
Lekka, nietuczająca	20,3%	22,5%	32,0%	23,1%
Obfita i smaczna	12,8%	8,7%	11,3%	9,7%
Oryginalna i wyszukana*	4,1%	8,7%	13,4%	8,4%
Naturalna	16,9%	21,4%	19,6%	20,5%
Delikatna i wykwintna	2,3%	6,0%	6,2%	5,4%
Polska*	45,9%	32,2%	17,5%	33,1%
Z różnych stron świata*	4,1%	8,7%	12,4%	8,3%
Zdrowa	20,3%	21,6%	24,7%	21,7%
Prosta, minimalistyczna*	11,0%	4,6%	4,1%	5,7%
Liczebność (N)	172	733	97	1002

* Różnice istotne statystycznie na poziomie $p < 0,05$

Źródło: na podstawie danych pochodzących z badań mieszkańców Wrocławia.

Osoby o wysokim współczynniku współbiednictwa częściej deklarowały upodobanie do kuchni „nowoczesnej”, „egzotycznej”, „oryginalnej i wyszukanej” oraz „z różnych stron świata”, podczas gdy najmniej aktywni pod tym względem cenili to, co znane i bezpieczne: kuchnię „domową”, „tradycyjną”, „polską”, „prostą, minimalistyczną”. Także zwyczaje żywieniowe (skłonność

52 Podziału dokonano w ten sposób, że pozycje na skali poniżej -1 odchylenia standardowego od średniej utworzyły kategorię „niskie”, mieszczące się w przedziale od -1 do 1 – „średnie”, a powyżej 1 – „wysokie”.

53 Badani wskazywali maksymalnie trzy określenia z listy, które najlepiej charakteryzowały ich preferencje.

54 Skłonność do próbowania nowych potraw silnie koreluje z indeksem wszechstronności kulinarnej, skonstruowanym jako liczba próbowanych potraw (z listy 8) oraz stosowanych przypraw (z listy 10), stąd można go uznać za uproszczoną miarę „wszystkożerności”. Więcej na ten temat: M. Cebula, *Wszechstronność upodobań kulinarnych. O dystyngtywnych i komunikacyjnych właściwościach jedzenia*, „Forum Socjologiczne” 2018, nr 9, s. 131–150, <https://doi.org/10.19195/2083-7763.9.11>.

do eksperymentów kulinarnych) układały się zgodnie z gradientem uspołecznienia posiłków w ten sposób, iż większe uspołecznienie oznaczało większą skłonność do próbowania nowych dań i poszukiwania urozmaicenia. Jadanie z innymi, jako praktyka klasowa, wymaga odpowiedniej oprawy symbolicznej i kompetencji – ceni się innowację, wyrafinowanie, niestandardowość. Znajomość form jest warunkiem życia towarzyskiego, a także jego efektem.

Tabela 3. Współbiesiadnictwo a próbowanie nowych potraw

Zwyczaje żywieniowe	Współbiesiadnictwo			
	niskie	średnie	wysokie	ogółem
Zazwyczaj jada ten sam zestaw (repertuar) potraw, które zna	32,6%	8,7%	7,2%	12,7%
Jada ten sam zestaw potraw, ale od czasu do czasu lubi spróbować czegoś nowego	55,8%	72,7%	73,2%	69,8%
Często wypróbuj nowa dania, poszukuje urozmaicenia, lubi próbować nowych smaków	11,6%	18,6%	19,6%	17,5%
Liczebność (N)	172	732	97	1001

$\chi^2(4, N = 1001) = 74,761; p < 0,001; V\text{-Cramera} = 0,193$

Źródło: na podstawie danych pochodzących z badań mieszkańców Wrocławia.

Podsumowanie i wnioski

Próbując ocenić ważność różnic klasowych we współczesnej Polsce, w niniejszym artykule odwołano się do wielowymiarowego ujęcia klas, inspirowanego pracami P. Bourdieu. Jego sednem jest zgłębianie efektów klasowych mających wpływ na codzienne życie i tożsamość jednostek zgodnie z ideą, że klas nie można zredukować do relacji wyłącznie ekonomicznych i że obejmują one również aspekty kulturowe i symboliczne. Takie podejście teoretyczne wydaje się uzasadnione w czasach, w których klasy nie są ważnym komponentem subiektywnej tożsamości, potocznych dyskursów i walk politycznych. „Utajona” natura klas daje o sobie znać w dziedzinie wzorów jedzenia (a ściślej praktyk współbiesiadnictwa w postaci: zapraszania gości na posiłek, bycia zapraszanym oraz jadań poza domem razem z innymi). Pokazano, iż praktyki te układają się stosownie do wielkości zasobów kapitału ekonomicznego i kulturowego, tj. są częstsze wśród osób zajmujących wyższe pozycje w przestrzeni społecznej. Istotnym zagadnieniem było określenie siły granic klasowych, zakładano bowiem, iż jeśli współbiesiadnictwo jest komponentem stylu życia warstw dominujących (klasy średniej i wyższej), to powinno charakteryzować przede wszystkim tych, którzy dziedziczą wyższą pozycję edukacyjną. Okazało się jednak, iż przy kontroli innych zmiennych nie ma różnicy między jednostkami awansującymi społecznie a „zasiedziały”, co pokazuje, iż granice klasowe nie są nieprzepuszczalne. Awans edukacyjny może być skutecznym środkiem na drodze do awansu kulturalnego (niezależnie od odziedziczonych zasobów). Nie możemy jednak wykluczyć, iż podobieństwo zachowań pomiędzy „dziedzicami” i „awansującymi” ma charakter pozorny. Współbiesiadnictwo zostało tu

bowiem potraktowane bardzo ogólnie, bez wskazania konkretnych wzorów, jakie się za nimi kryją (np. sposób usadzania gości, manieri przy stole, rodzaj okazji, typy serwowanych dań). Dalsze badania powinny zmierzać w kierunku opisanego wariantów praktyk klasowych – tego, w jaki sposób rytuały i wzory związane z jądaniem razem składają się na style życia charakterystyczne dla określonych klas i odłamów klasowych⁵⁵.

Nowością w prezentowanym badaniu było pokazanie konstytutywnej i strukturotwórczej roli kapitału społecznego i sieci w różnicowaniu praktyk społecznych. Otóż niezależnie od zasobów majątkowych i kulturowych jednostki mające lepszy dostęp do zasobów innych oraz posiadające bardziej intensywne kontakty z rodziną, przyjaciółmi i znajomymi częściej oddawały się praktykom komensalnym. Można domniemywać, iż praktyki te oprócz oczywistej funkcji autotelicznej (celebrowania czystej towarzyskości) spełniają także funkcje instrumentalne – są okazją do podtrzymywania i nawiązywania cennych kontaktów, potencjalnie użytecznych w osiąganiu celów i zdobywaniu pozycji. W tym sensie praktyka jądania razem nie jest społecznie neutralna, lecz może być formą reprodukcji nierówności i przewag. Teza ta wydaje się uzasadniona, jeśli spojrzymy na zależność między komensalizmem a dyspozycjami i gustem kulinarnym, który może odgrywać rolę kapitału kulturowego, dającego się konwertować na społeczne relacje. Serwowanie nowych i egzotycznych dań lub/i rozmowy o jedzeniu są „walutą” wymienialną na stosunki towarzyskie i mogą łączyć się z kapitałem społecznym. Dalsze badania powinny zmierzać do ściślejszego ustalenia związków przyczynowych pomiędzy gustem, relacjami a osiąganymi pozycjami.

Bibliografia

- Bourdieu P., *Dystynkcja: społeczna krytyka władzy sądowniczej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005.
- Bourdieu P., *The Forms of Capital* [w:] *Education: Culture, Economy, Society*, red. A.H. Halsey, H. Lauder, P. Brown, A.S. Wells, Oxford University Press, Oxford 1997.
- Bourdieu P., *What Makes a Social Class? On The Theoretical and Practical Existence of Groups*, „Berkeley Journal of Sociology” 1987, vol. 32.
- Cebula M., *Analiza klasowa na rozdrożu? W stronę kulturowej koncepcji klas P. Bourdieu*, „Studia Socjologiczne” 2017, nr 3.
- Cebula M., *Wszechstronność upodobań kulinarnych. O dystynktywnych i komunikacyjnych właściwościach jedzenia*, „Forum Socjologiczne” 2018, nr 9, <https://doi.org/10.19195/2083-7763.9.11>.
- Daenekindt S., Roose H., *A Mis-en-scène of the Shattered Habitus: The Effect of Social Mobility on Aesthetic Dispositions Towards Films*, „European Sociological Review” 2013, vol. 29, no. 1, <https://doi.org/10.1093/esr/jcr038>.
- Domański H., *Struktura społeczna*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2007.
- Domański H., Karpiński Z., *Intergenerational Mobility and Omnivorism in Eating*, „Appetite” 2018, vol. 121, <https://doi.org/10.1016/j.appet.2017.10.030>.
- Domański H., Karpiński Z., Przybysz D., Straczuk J., *Wzory jedzenia a struktura społeczna*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2015.

55 Por. M. Skowrońska, *op. cit.*

- Domański H., Sawiński Z., Słomczyński K.M., *Nowa klasyfikacja i skale zawodów. Socjologiczne wskaźniki pozycji społecznej w Polsce*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2007.
- Faber S.T., Prieur A., Rosenlund L., Skjøtt-Larsen J., *Five Ways to Apprehend Classes* [w:] *Empirical Investigations of Social Space*, red. J. Blasius, F. Lebaron, B. Le Roux, A. Schmitz, Springer, Switzerland 2019, https://doi.org/10.1007/978-3-030-15387-8_7.
- Fischler C., *Commensality, Society and Culture*, „Social Science Information” 2011, vol. 50, no. 3–4, <https://doi.org/10.1177%2F0539018411413963>.
- Gdula M., Lewicki M., Sadura P., *Praktyki kulturowe klasy ludowej*, Instytut Studiów Zaawansowanych, Warszawa 2014.
- Goldthorpe J.H., Marshall G., *The Promising Future of Class Analysis: A Response to Recent Critiques*, „Sociology” 1992, vol. 26, no. 4.
- Janicka K., Słomczyński K.M., *Struktura społeczna w Polsce: klasowy wymiar nierówności*, „Przegląd Socjologiczny” 2014, t. 63, nr 2.
- Jarness V., *Cultural vs Economic Capital: Symbolic Boundaries within the Middle Class*, „Sociology” 2015, vol. 51, no. 2, <https://doi.org/10.1177%2F0038038515596909>.
- Jarosz E., *Class and Eating: Family Meals in Britain*, „Appetite” 2017, vol. 116, <https://doi.org/10.1016/j.appet.2017.05.047>.
- Lin N., Erickson B.H., *Theory, Measurement, and the Research Enterprise on Social Capital* [w:] *Social Capital: An International Research Program*, red. N. Lin, B.H. Erickson, Oxford University Press, Oxford–New York 2008.
- Pakulski J., Waters M., *The Reshaping and Dissolution of Social Class in Advanced Society*, „Theory and Society” 1996, vol. 25, no. 5.
- Rivera V., Giacomani C., *Family Meals in Santiago de Chile: An Analysis of the Role of Family, Gender and Social Class in Commensality*, „Appetite” 2019, vol. 140, <https://doi.org/10.1016/j.appet.2019.05.017>.
- Savage M. et al., *A New Model of Social Class? Findings from the BBC's Great British Class Survey Experiment*, „Sociology” 2013, vol. 47, no. 2, <https://doi.org/10.1177/0038038513481128>.
- Skowrońska M., *Dynamika i zróżnicowanie praktyk przyjmowania gości na przykładzie poznańskiej klasy średniej*, „Miscellanea Anthropologica et Sociologica” 2018, t. 19, nr 4, <https://doi.org/10.26881/maes.2018.4.01>.
- Sobal J., Nelson M.K., *Commensal Eating Patterns: A Community Study*, „Appetite” 2003, vol. 41, [https://doi.org/10.1016/S0195-6663\(03\)00078-3](https://doi.org/10.1016/S0195-6663(03)00078-3).
- Sorokin P., *Ruchliwość społeczna*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2009.
- Wacquant L., *Symbolic Power and Group-Making: On Pierre Bourdieu's Reframing of Class*, „Journal of Classical Sociology” 2013, vol. 13, no. 2, <https://doi.org/10.1177/2F1468795X12468737>.
- Weber M., *Gospodarka i społeczeństwo: zarys socjologii rozumiejącej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
- Wright E.O., *Class* [w:] *International Encyclopedia of Economic Sociology*, red. J. Beckert, M. Zafirovski, Routledge, Abingdon–New York 2006.
- Yates L., Warde A., *Eating Together and Eating Alone: Meal Arrangements in British Households*, „The British Journal of Sociology” 2017, vol. 68, no. 1, <https://doi.org/10.1111/1468-4446.12231>.